

Sygn. akt II Ca 126/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Magdalena Bajor-Nadolska (spr.)**

Sędziowie: **SSO Małgorzata Klesyk**

SSO Rafał Adameczyk

Protokolant: st. prot. sąd. Agnieszka Baran

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 lutego 2015 r. w Kielcach

sprawy z powództwa W. K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Sandomierzu

z dnia 27 listopada 2014 r., sygn. VI C 262/13

oddala apelację.

II Ca 126/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 27 listopada 2014 roku Sąd Rejonowy w Sandomierzu zasądził od (...) SA w W. na rzecz W. K. 15 000 złotych z odsetkami ustawowymi od 26 czerwca 2010 roku oraz orzekł o kosztach procesu i kosztach sądowych.

Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny, z którego wynika, że strony łączyła umowa ubezpieczenia obowiązkowego budynków OC rolników. Sumę ubezpieczenia ustalono według wartości rzeczywistej przy przyjęciu wartości nowej budynków i pomniejszeniu jej

o stopień zużycia. W dniu 9 maja 2010 roku miała miejsce powódź, w wyniku której doszło do zalania budynków na posesji powoda. Konieczne były: usunięcie zanieczyszczeń, osuszenie oraz remont budynków. Powód zgłosił szkodę w dniu 26 maja 2010 roku,

a pozwany wypłacił mu 26 325,12 złotych. Na podstawie prywatnej opinii powód domaga się obecnie zapłaty dodatkowo kwoty 15 000 złotych. Zgodnie z opinią biegłej M. C. wartość szkody z uwzględnieniem wskazanego w umowie stopnia zużycia budynków wynosi 29 095,50 złotych, a bez uwzględnienia stopnia zużycia, z doliczeniem podatku VAT 53 002,22 złote.

Sąd Rejonowy uznał, że wysokość odszkodowania należnego powodowi wynosi 53 002,22 złote z uwzględnieniem podatku VAT a bez tego podatku 50 531,49 złotych, co przy uwzględnieniu kwoty już wypłaconej przez pozwanego, wskazuje na zasadność powództwa odpowiednio do kwoty 26 677,10 złotych lub 24 206,37 złotych, w każdym

przypadku przekraczającej żądanie pozwu. W związku z tym Sąd Rejonowy nie rozważał jaki stopień zużycia budynków wystąpił między datą rozpoczęcia odpowiedzialności pozwanego do dnia powstania szkody z uwagi na jego znikomy zakres (5 miesięcy)

i związaną z tym znikomą wartością o jaką należałoby pomniejszyć szkodę. Zdaniem Sądu Rejonowego art. 68 ustawy nie daje podstaw do przyjęcia - jak tego domagał się pozwany - obowiązku pomniejszenia wyliczonego odszkodowania o stopień zużycia budynków ustalony w chwili zawarcia umowy ubezpieczenia. Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 805 k.c., art. 67 ust. 1 i art. 68 ust.1 ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2013r., poz. 392 t.j.). O odsetkach ustawowych Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 817§1 k.c. uznając, że są zasadne od dnia następnego po upływie 30 dni od daty zgłoszenia szkody przez powoda.

Od tego wyroku pozwany wywiódł apelację. Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił: 1) sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego polegającą na niewzięciu pod uwagę kosztów naprawy budynków wyliczonych przez biegłą według wartości rzeczywistej, 2) naruszenie prawa materialnego art. 805 k.c. w zw. z art. 70 ust.4 ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 68 ust. 1 pkt 2 tej ustawy, przez wyliczenie odszkodowania według wartości nowej i ustalenie zużycia budynków na poziomie 0,2%, podczas gdy umowa ubezpieczenia zawarta przez strony zawierała wartości odmienne a składka ubezpieczeniowa została skalkulowana według wartości rzeczywistej, 3) naruszenie prawa materialnego art. 481 k.c. w zw. z art.817 §2 k.c. polegające na błędnym uznaniu, że ubezpieczyciel był w stanie 26 czerwca 2010 roku dokonać likwidacji szkody i wypłacić należne odszkodowanie, podczas gdy w rzeczywistości na skutek braku dokumentacji budynków i braku możliwości wejścia na teren nieruchomości, nie był w stanie ustalić odszkodowania do dnia wyrokowania.

Apelujący domagał się zmiany wyroku i oddalenia powództwa.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Zarówno w postępowaniu przez Sądem I instancji jak i w postępowaniu apelacyjnym spór między stronami sprowadzał się do kwestii interpretacji przepisu art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2013r., poz. 392 t.j.), i w związku z tym do sposobu w jaki powinna być wyliczona szkoda, a w konsekwencji do wysokości świadczenia należnego dla powoda w związku z zawartą umową ubezpieczenia.

Okoliczności faktyczne sprawy były niesporne między stronami. W apelacji pozwany podnosił sprzeczność ustaleń Sądu Rejonowego z materiałem dowodowym ale w istocie zarzut ten związany jest z pierwszym zarzutem apelacji, odnoszącymi się do naruszenia prawa materialnego, skoro skarżący odwołuje się do niewzięcia pod uwagę wersji opinii ustalającej koszty naprawy budynku według wartości rzeczywistej. Ponadto skarżący nie zarzucał i nie wykazywał naruszenia art. 233§1 k.p.c. W konsekwencji Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i uznał je za własne.

Niesporny między stronami był fakt odpowiedzialności pozwanego za szkodę jaka powstała w mieniu powoda, w wyniku zaistniałego wypadku ubezpieczeniowego, w związku z zawartą umową ubezpieczenia obowiązkowego budynków, z której ochrona ubezpieczeniowa rozpoczęła się w dniu 1 stycznia 2010 roku. W wypadku ubezpieczenia majątkowego świadczenia ubezpieczyciela polega na zapłacie odpowiedniego odszkodowania za szkodę powstałą w skutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805§2pkt1 k.c.). Zgodnie z art. 68 ust.1 pkt 2 ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, który znajduje zastosowanie w przedmiotowej sprawie, wysokość szkody ustala się, z uwzględnieniem art. 69, na podstawie kosztorysu wystawionego przez podmiot dokonujący odbudowy lub remontu budynku, odzwierciedlającego koszty związane

z odbudową lub remontem, określone zgodnie z obowiązującymi w budownictwie zasadami kalkulacji i ustalania cen robót budowlanych - przy uwzględnieniu dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, materiałów i wyposażenia; jeżeli suma ubezpieczenia została ustalona według wartości rzeczywistej, uwzględnia się również faktyczne zużycie budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody. Niespornym był fakt ustalenia dla potrzeb łączącej strony umowy, sumy ubezpieczenia dla każdego

z budynków, według wartości rzeczywistej, przez którą rozumie się wartość w stanie nowym w dniu zawarcia umowy, pomniejszoną o stopień zużycia budynku rolniczego. W takim przypadku ustawa nakazuje – jak wyżej wskazano – uwzględnienie również faktycznego zużycia budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody.

W ocenie Sądu Okręgowego treść przepisu art. 68 ust. 1 pkt 2 cytowanej ustawy nie daje podstaw do pomniejszenia szkody wyliczonej na podstawie kosztorysu o stopień zużycia budynków wskazany w umowie ubezpieczenia. Nie można zgodzić się z twierdzeniem skarżącego, że za taką interpretacją przepisu przemawia w szczególności użycie przez ustawodawcę spójnika „również”. W przekonaniu Sądu Okręgowego, treść przepisu objętego punktem 2. wskazuje na to, że słowo „również” odnosi się do wymienionych w tym punkcie podstaw ustalania wysokości szkody i okoliczności, które muszą być brane pod uwagę, a nie do stopnia zużycia budynków wskazanego w umowie. Podstawą wyliczenia szkody jest kosztorys, który musi spełniać określone wymogi i brać pod uwagę dotychczasowe wymiary, konstrukcję, materiały i wyposażenie. Natomiast faktyczne zużycie budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody, bierze się dodatkowo pod uwagę w przypadku gdy suma ubezpieczenia została ustalona według wartości rzeczywistej. Nie można zgodzić się z poglądem, że w przypadku ubezpieczenia według wartości rzeczywistej należy sumować stopień zużycia przyjęty w umowie ze stopniem zużycia zaistniałym między rozpoczęciem odpowiedzialności zakładu a dniem powstania szkody. Gdyby taka była wola ustawodawcy dałby temu wyraz w sposób jednoznaczny w treści tego przepisu lub w treści przepisu art. 69 ustawy, w którym został wskazany przypadek kiedy zmniejsza się wysokość odszkodowania. Taka interpretacja przepisu nie narusza zasady ekwiwalentności świadczeń stron umowy. Ekwiwalentność świadczeń stron umowy ubezpieczenia jest zachowana gdyż składka płacona przez ubezpieczonego jest ustalana w odniesieniu do sumy ubezpieczenia, a zatem jej wysokość jest uzależniona od przyjętej wartości rzeczywistej budynków, którą ustala się z uwzględnieniem stopnia zużycia. Nie można też uznać, aby ubezpieczony został wzbogacony w wyniku zapłaty odszkodowania odpowiadającego rzeczywistym kosztom poniesionym w celu przywrócenia poprzedniego stanu budynków. Zawsze bowiem granicę świadczenia ubezpieczyciela stanowi suma ubezpieczenia, a zasadą jest wypłacanie odszkodowania w kwocie nie wyższej od poniesionej szkody (art. 824§1k.c., art. 13 ust. 3 cytowanej ustawy, art.824¹ k.c.).

Wobec wyżej przetoczonych rozważań, należy uznać wyrok Sądu Rejonowego za prawidłowy, wydany bez naruszenia prawa materialnego –art. 805 k.c. w zw. z art. 70 ust.4 ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 68 ust. 1 pkt 2 tej ustawy.

Sąd Rejonowy nie naruszył prawa materialnego orzekając o odsetkach ustawowych. Rozstrzygnięcie to jest zgodne z art. 481§1 k.c. i art. 817§2 k.c. Ostatni z wymienionych przedłuża termin spełnienia świadczenia ubezpieczyciela w sytuacji gdy nie było możliwe wyjaśnienie w terminie 30 dniowym okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela. Odszkodowanie wypłaca się w takiej sytuacji w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności okoliczności były możliwe do wyjaśnienia. Skarżący wskazał w apelacji dzień wyrokowania jako właściwą datę początkowego naliczania odsetek ustawowych. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy brak było podstaw do przyjęcia innej daty od tej, która wnika z art. 817§1 k.c. z uwagi na to, że było możliwe wcześniejsze ustalenie okoliczności koniecznych dla ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela, co wynika z daty wydanej przez pozwanego decyzji o wysokości świadczenia z tytułu zawartej z powodem umowy. Z akt sprawy wynika, że nastąpiło to już 21 lipca 2010 roku (k.23). Pozwany nie wykazał zatem aby ustalenie okoliczności niezbędnych do ustalenia odszkodowania mogło nastąpić dopiero w toku postępowania sądowego.

Mając na uwadze przytoczone okoliczności Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

SSO M.Klesyk SSO M.Bajor - Nadolska SSO R.Adamczyk